

1960



**LAT
KLUBU
PLASTYKA
AMATORA
W ŁODZI**

2020



LAT
KLUBU
PLASTYKA
AMATORA
W ŁODZI

Wystawa prac pokonkursowych **Z pleneru i pracowni**
oraz prac członków Klubu Plastyka Amatora
z okazji 60-lecia Klubu



Łódź
Listopad 2020



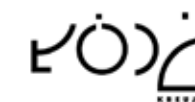
ORGANIZATORZY:

Klub Plastyka Amatora
Stowarzyszenie Plastyków Amatorów w Łodzi
Łódzki Dom Kultury

Za pomoc w realizacji wystawy organizatorzy dziękują:

Urzędowi Miasta Łodzi
za sfinansowanie ze środków budżetowych katalogu wystawy
Łódzkiemu Domowi Kultury
za pomoc organizacyjną w przygotowaniu wystawy

Zadanie zostało zrealizowane dzięki dofinansowaniu z budżetu Miasta Łodzi.





Ryszard Hunger

60 lat to długa historia.

Byłem u jej początku, kiedy rodziła się idea samorganizowania amatorskiego ruchu plastycznego. Nie współtworzyłem Klubu Plastyka Amatora, poszedłem na studia plastyczne. Kiedy je skończyłem – los ponownie połączył mnie z „amatorami”.

Jestem z Wami do dziś.

Wspominam tych wszystkich, którzy byli z nami – odeszli, wyjechali, przestali przychodzić. Zostały w pamięci ich twarze, obrazy, rysunki, rzeźby. Powracają słowa, rozmowy, gorące dyskusje, piosenki przy ognisku i biesiadne dowcipy.

Chciałbym by tegoroczną wystawę „Z pleneru i pracowni” zadedykować temu jubileuszowi. Potwierdzić trwałość i ciągłość naszego działania, kontynuując to, co najlepsze w naszej tradycji.

Ożywieni autentycznym zamiłowaniem i pasją, pokazujemy, że można, tworząc rzeczy piękne i wartościowe, przetrwać najgorszy czas.

Aleksandra Nowicka

Nie jest łatwo pisać radośnie, kiedy wszystkie media informują o wysokim wskaźniku zachorowań na Covid-19, o strefach żółtych i czerwonych, o obowiązku noszenia maseczek na ustach i nosie. A muszę o tym wspomnieć, chociażby dla potomnych, którym może kiedyś wpaść w ręce ten katalog.

A to akurat w takim czasie przyszło nam obchodzić Jubileusz 60-lecia istnienia Klubu Plastyka Amatora.

Jestem związana z Klubem od co najmniej 25 lat, najpierw zawodowo, a później towarzysko i sentymentalnie, i teraz bardzo realnie, bo jestem jego prezeską.

Doskonale pamiętam, jak bardzo zaimponowali mi jego członkowie, kiedy przychodziłam na spotkania. Zapach farb i tempertyny w pracowni, ustawione martwe natury a często także żywi modele, rozdawiane sztalugi i ten podpatrzony przeze mnie moment skupienia na twarzach artystów, kiedy słuchali swoich Mistrzów i chłonęli uwagi i rady. Urok starych mebli, luster, naczyń i tkanin służących do dekoracji i cały ten anturaż!

A później jeszcze biesiady literackie, jesienne, bale karnawałowe, plenery, na których dominowała piosenka, dobra atmosfera twórczości i czerwone wino. Wystawy, wernisaże, sympatie, małżeństwa, rozstania...

I złapałam tego bakcyla i wiem, że nigdy go nie wypuszczę.

A Profesor Ryszard Hunger, od 55 lat opiekun artystyczny i mentor Klubu Plastyka Amatora, nasz *spiritus movens*, bez którego nic się nie zaczyna i na pewno nie skończy.

I te wszystkie osoby, zapaleńcy, społecznicy, którzy na przestrzeni 60 lat kształtowali działalność klubu. To im wszystkim należą się dziś gratulacje i podziękowania!

Pisząc ten tekst, przypomniałam sobie słowa pięknej pieśni Piwnicy pod Baranami:

...Choć się zmienił cały świat

Jesteśmy, będziemy

Zawiruje jeszcze raz – będziemy – Będziemy!



Klub Plastyka Amatora w Łodzi świętuje dziś 60-lecie działalności. Jego korzenie sięgają 1959 roku, wówczas to powstał w Łodzi ruch skupiający artystów nieprofesjonalnych. Już na początku swojej drogi środowisko amatorów chciało zarejestrować stowarzyszenie, ale w latach demokracji ludowej nie było to możliwe. Trzeba było czekać aż 20 lat, kiedy to, działający od roku 1960 Klub Plastyka Amatora, zyskał podstawę prawną i przeobraził się w Stowarzyszenie Plastyków Amatorów.

Dziś możemy powiedzieć z dumą, że dzięki determinacji, zaangażowaniu i pracy naszych członków osiągnęliśmy sukces. Jesteśmy znaną i barwną organizacją pozarządową. Łączy nas zamiłowanie, satysfakcja i radość z tworzenia sztuki. Ponieważ nie posiadamy wykształcenia kierunkowego, do wszystkiego dochodzimy sami lub uczymy się na kursach, warsztatach i plenerach. Jesteśmy wolni od komercjalizacji ponieważ malarstwo, rzeźba, grafika... stanowi nasze życiowe hobby i wpływa z potrzeby serca.

Przez 55 lat wspiera nas i integruje profesor Ryszard Hunger – nasz opiekun, doradca, krytyk, dla niektórych przyjaciel. Dziś dziękujemy profesorowi za docenienie nas, amatorów, za cierpliwość i wyrozumiałość – wszak prezentujemy bardzo różny poziom artystyczny. Dla nas tworzenie to nie tylko wielka pasja, ale także sposób na życie i pewien rodzaj terapii. I choć nie posiadamy wykształcenia artystycznego, mamy swoje indywidualne i nieskażone nauczaniem akademickim widzenie świata, przekładające się na specyficzną, oryginalną twórczość.

60 LAT KLUBU PLASTYKA AMATORA W ŁODZI

Artyści amatorzy przed zrzeszeniem się w Klubie tworzyli w domach, świetlicach czy ogniskach osiedlowych. Amatorzy nie mieli jeszcze ugruntowanego miejsca w pejzażu miasta, a ich dokonania artystyczne oprócz wąskiej grupy znajomych nie były znane większemu gronu odbiorców, m.in., dlatego, że nie prezentowano ich obrazów w galeriach.

Co wpłynęło na to, że w Łodzi – mieście robotniczym kojarzonym z przemysłem włókienniczym i z ogólną szarością – ujawniła się tak liczna grupa plastyków amatorów?

Łódź, wielki ośrodek przemysłu włókienniczego, długo pozostawała w tyle za innymi miastami w kraju w zakresie życia kulturalnego. Z rozwojem przemysłu nie szła w parze działalność oświatowa, kulturalna i artystyczna. Dopiero po 1918 roku, po odzyskaniu niepodległości, w mieście zaczęły się rodzić tradycje związane ze sztuką.



Łódzkie środowisko artystyczne chętnie odwołuje się do tradycji awangardy międzywojennej, która trwale wpisała się w historię kultury miasta.

To w Łodzi w 1930 roku utworzono Muzeum Sztuki ze znaną na świecie kolekcją grupy artystycznej „a.r.”. Jej twórcy – Władysław Strzemiński i Katarzyna Kobro oraz Henryk Stażewski, konstruktywiści polscy i pionierzy nowej sztuki – zmobilizowali artystów żyjących w wielu krajach Europy do podarowania do kolekcji swoich dzieł i stworzenia muzeum, w którym sztuka nowoczesna mogłaby być prezentowana jak najszerzej grupie odbiorców, bez podziałów politycznych, narodowych czy społecznych.

Obok Strzemińskiego i jego nowatorskiego podejścia do sztuki istniała w Łodzi grupa artystów tworzących w sposób tradycyjny.

W okresie międzywojennym w Łodzi nie było atmosfery sprzyjającej rozwojowi sztuk plastycznych, istniał także problem odbiorców. Łodzianie – zajęci pogonią za pracą, pieniędzmi, przeważnie pozbawieni wykształcenia – nie poszukiwali duchowych doznań. Sztuką interesowali się przede wszystkim bogaci mieszkańcy miasta. Mimo trudności istniały w Łodzi szkoły i pracownie nauczające malarstwa, rysunku i rzeźby. Najbardziej znana, założona w 1932 roku, była szkoła malarstwa i rysunku Wacława Dobrowolskiego, wykształconego w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych. W 1927 roku, artysta osiedlił się w Łodzi; był zdecydowanym realistą. W swojej szkole zatrudniał kilku plastyków. Oprócz wspomnianego rysunku i malarstwa uczniowie zdobywali wiedzę z zakresu: kompozycji, wzornictwa, ornamentyki, tkactwa i rzeźby. Prywatną szkołę sztuk pięknych założył w 1923 roku Szczepan Andrzejewski, członek „grupy monachijskiej” i absolwent Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Ważną rolę w edukacji plastycznej pełniła również istniejąca do dnia dzisiejszego Miejska Galeria Sztuki powołana przez Magistrat miasta Łodzi w 1924 roku.

Po II wojnie światowej reaktywowano w Łodzi instytucje artystyczne oraz utworzono nowe, m.in.: Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Pla-

stycznych, Liceum Plastyczne, PWSFTviT, nowe galerie. Do Łodzi napłynęła ludność ze zniszczonej Warszawy, znajdując tutaj miejsce pracy, działania na wielu polach, w tym także artystycznych. Zaczęły działać towarzystwa sztuk pięknych, koła o profilu artystycznym, a przede wszystkim narodziła się nowa społeczność ludzi wykształconych i mających zainteresowania artystyczne, która w naturalny sposób kontynuowała tradycje sztuki awangardowej, wyznaczała kierunki edukacji plastycznej, oddziaływała na młodzież, przygotowując ją do zawodów związanych z plastyką.

Nie będzie chyba przesadą, stwierdzenie, że liczna grupa amatorów plastyków w Łodzi jest wynikiem trwałości tradycji, pierwszych idei związanych ze sztuką w każdej jej postaci, również amatorskiej.

Pierwsza wystawa adresowana do plastyków amatorów, pomyślana w formie konkursu pt. „Zgaduj – zgadula” odbyła się 21.05.1959 roku w Muzeum Sztuki w Łodzi. Swoje prace zgłosiło około 200 twórców. Na wystawie pokonkursowej można było obejrzeć wielką różnorodność obrazów, wiszących ciasno jeden obok drugiego. Przeważało malarstwo realistyczne, a obok niego naiwne i nowoczesne. W jury zasiadali pracujący w PWSSP plastycy: Modzelewski, Fijałkowski, Krygier i Wegner. Dziś uznani artyści.

Patronat nad pierwszą wystawą plastyków amatorów, obok Muzeum Sztuki w Łodzi, objęło Towarzystwo Sztuk Pięknych oraz redakcja „Dziennika Łódzkiego”.

Wystawa plastyków amatorów była jedną z form pracy dydaktycznej rozpowszechniania sztuki. Jej inicjatorem był Władysław Cichocki, socjolog, kierownik Działu Naukowo-Oświatowego, który rozpoczął w tych latach pierwsze w Polsce badania socjologiczne publiczności muzealnej.

Wystawa budziła duże zainteresowanie, ściągnęła liczne grono amatorów i stała się inspiracją do stworzenia w Łodzi organizacji skupiającej plastyków nieprofesjonalnych. Potrzeba wspólnego działania była na tyle silna, że grupa zapaleńców postanowiła zorganizować zebranie w celu wyłonienia władz i opracowania planów działalności nowego stowarzyszenia. Wybrano pięcioosobowy zarząd w składzie: Józef Ludwikiewicz – prezes, Brunon Komornicki – wiceprezes, Stanisław Mazurek – sekretarz oraz Tadeusz Bartczak i Ziembicki – członkowie. Opracowano statut i wystąpiono do ówczesnych władz, tj. do Prezydium Rady Narodowej o zarejestrowanie stowarzyszenia. Po decyzji odmownej zarząd odwołał się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które również odmówiło rejestracji, a w miejsce stowarzyszenia zaproponowano utworzenie klubu plastyka amatora.

Klub Plastyka Amatora, działający przy Towarzystwie Sztuk Pięknych, powstał w 1960 roku.

Początkowo liczył 50 osób. Około 60% stanowili w nim robotnicy i rzemieślnicy – malarze pokojowi, szewcy, kierowcy, tramwajarze; pozostali to inteligenci i młodzież. W 1965 roku Klubem zajął się Wojewódzki Dom Kultury w Łodzi (dzisiejszy Łódzki Dom Kultury). W tym czasie Klub posiadał swoje władze samorządowe i prawo głosu w Zarządzie Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. W czasie prezesury Tomasza Klepy (TPSzP), który w 1962 roku zrezygnował z pełnionej funkcji z powodu pogarszającego się zdrowia, współpraca układała się harmonijnie, ograniczona była jednak możliwościami finansowymi, lokalowymi i kadrowymi Towarzystwa. Status Klubu uległ znacznej poprawie z chwilą podpisania porozumienia między dyrekcją WDK, na mocy którego, Dom Kultury zapewnił Klubowi profesjonalną opiekę instruktorską i przydzielił lokal na zajęcia z rysunku i malarstwa oraz pracownię rzeźbiarską przy Pl. Niepodległości. Po tych przeobrażeniach Klub stał się atrakcyjnym i znanym miejscem w mieście. Szybko wzrastała liczba jego członków – z 50 osób w 1960 roku do 170 w 1972. W tym czasie cieszył się też dużym zainteresowaniem młodzieży. Świadczy o tym fakt, że w 1972 roku osób do lat 25 było w Klubie aż 25%.

Pierwsze 15 lat Klubu należy ocenić bardzo pozytywnie. Była w tym duża zasługa ówczesnego dyrektora ŁDK, p. Wojciechowskiego, który w sprzyjającej atmosferze stworzył Klubowi dobre warunki lokalowe i przydzielił amatorom opiekę instruktorów, zaś pracownicy działu artystycznego, panie: Józefa Szarowska i Teresa Skoczylas zdynamizowały społeczną aktywność Zarządu i członków Klubu. Dużym powodzeniem cieszyły się warsztaty pod okiem profesjonalnych instruktorów: Józefa Osińskiego, Tadeusza Wolańskiego, J. Nowickiego, W. Siera, Andrzeja Bartczaka.

Gdy w 1965 roku z opieki nad Klubem zrezygnował Tadeusz Wolański, zastąpił go w tej roli, wówczas absolwent i asystent w PWSSP, dziś profesor Ryszard Hunger, który jest naszym mentorem i opiekunem do dziś. W tym czasie warsztaty plastyczne odbywały się w Klubie dwa razy w tygodniu i były połączone z konsultacjami prof. Hungera.

W latach 1977-1986 rozpoczęła się poważna przebudowa i remont WDK. Klub na 9 lat został przeniesiony do Domu Filmu i Plastyki na ulicę Łagiewnicką 118 c. W nowej siedzibie warunki lokalowe były znacznie skromniejsze, ale pomimo tych ograniczeń nadal prowadzona była działalność klubowa; nie zrezygnowano z pracowni plastycznej oraz z organizacji wystaw i plenerów, choć ich ilość znacznie zmalała.

Po powrocie KPA do wyremontowanego gmachu ŁDK z pozoru wszystko wróciło do normy. Klub we współpracy z Ośrodkiem Plastycznym organizował w Galerii ŁDK zaledwie jedną wystawę w roku,

poświęconą twórczości klubowiczów, sporadycznie udawało się zorganizować tam wystawę autorską. Powodem tak małej ilości wystaw była ograniczona dostępność do galerii. Klubowicze zwrócili się do innych instytucji i ośrodków o udostępnienie im miejsc na wystawy. Zaczęli eksponować obrazy w kawiarniach, domach kultury, stowarzyszeniach, klubach, biurach, szkołach.

W 1981 roku członkowie Klubu zorganizowali w centrum Łodzi, u zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Al. Schillera, galerię-kiermasz „pod chmurką”, najpierw dwa razy w tygodniu, później niemal we wszystkie pogodne dni robocze. Galeria stała się wkrótce atrakcją mieszkańców i turystów, wpisując się barwnie w atmosferę Łodzi. Przez wiele lat społeczną opiekę nad nią sprawowali koledzy: Bronisław Walczak i Zdzisław Kucharski.

Kiedy sytuacja w kraju stała się bardziej liberalna, działacze Klubu postanowili po raz kolejny powołać stowarzyszenie plastyków amatorów. 3 maja 1979 roku odbyło się I Organizacyjne Zgromadzenie Członków-Założycieli Stowarzyszenia Plastyków Amatorów w Łodzi w Domu Filmu i Plastyki, w lokalu Klubu Plastyka Amatora. Grupa członków założycieli liczyła 42 osoby. Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta Łodzi pismem z dnia 27.06.1979 roku powiadomił Stowarzyszenie i zainteresowane instytucje o zaewidencjonowaniu SPA jako stowarzyszenie zwykłe (bez osobowości prawnej). Starania nad uzyskaniem osobowości prawnej trwały jeszcze do niemal połowy 1981 roku. Sześć miesięcy później wprowadzono w Polsce stan wojenny, który spowodował, że życie kulturalne w kraju prze-stało istnieć lub przeniosło się do miejsc nieoficjalnych, np. do kościołów. Aktywność amatorów istniała nadal, odbywały się warsztaty i konsultacje z profesorem R. Hungerem, a wzorem zdecydowanej większości artystów polskich bojkotujących oficjalne instytucje kulturalne nie organizowano w SPA wystaw. Po czte-roletniej przerwie i w nowej strukturze organizacyjnej artyści amatorzy poczuili większą swobodę, autonomię, zintensyfikowali organizowanie plenerów, wystaw i innych przedsięwzięć.

Przemiany polityczne 1989 roku nie pozostały bez wpływu na społeczeństwo i kulturę. Wraz z demokracją i wolnością powstała większa swoboda twórcza artystów a wraz z tym bogatsza oferta kulturalna. Plastycy amatorzy zyskali nowe miejsca na warsztaty i pracownie plastyczne. Wielu amatorów zaczęło uczęszczać na zajęcia malarskie organizowane przez Uniwersytety III Wieku. Pierwszy, im. Heleny Kretz, powstał w 1979 roku a sekcję plastyczną prowadziła w gmachu ŁDK niezapomniana Zofia Łobacz. Plastyków amatorów można spotkać na UTW na Politechnice Łódzkiej, gdzie od wielu lat wprawiają się także w różnorodnych tech-

nikach graficznych pod okiem artysty Marka Gajewskiego, w pracowniach przy dzielnicowych domach kultury, bibliotekach i wielu innych miejscach.

W latach 80. ukształtowały się cykliczne wystawy, które przeszły już do historii. Są to: *Z pleneru i pracowni* (Galerie w ŁDK), *Letnie impresje* (Dom Literatury), doroczna wystawa tematyczna pod kierunkiem prof. R. Hungera (Dom Literatury). Raz w roku organizowany jest plener z prof. Hungerem w różnych, pięknych zakątkach Polski.

W 1995 roku plastycy amatorzy świętowali 35. rocznicę zrzeczenia się; 19 lat w Klubie i 16 lat w Stowarzyszeniu. Z tej okazji została wydana pamiątkowa publikacja – *35 lat Stowarzyszenia Plastyków Nieprofesjonalnych województwa łódzkiego*. Zawierała biogramy artystów i reprodukcje ich obrazów.

W 2009 roku z okazji jubileuszu 30-lecia SPA odbyły się cztery wystawy retrospektywne z lat 1979–2009. Pierwsza pt. *Wolontariusze Sztuki*, prezentowała prace dawnych i obecnych członków zarządów Klubu i Stowarzyszenia, ludzi zasłużonych i społeczników; druga wystawa to przegląd dorobku członków SPA, trzecia: *Z pleneru i pracowni* oraz wystawa *Droga tworzenia* Urszuli Tomaszewskiej, odznaczonej za aktywność społeczną nagrodą prezydenta m. Łodzi.

W 2010 roku z okazji 75. urodzin i 50-lecia twórczej aktywności prof. Ryszarda Hungera, odbyła się wystawa prac profesora – *Ryszard Hunger. Malarstwo. Wystawa retrospektywna 1965–2015* w Ośrodku Propagandy Sztuki w Łodzi. Wszyscy członkowie Klubu i Stowarzyszenia zostali zaproszeni na tę uroczystość. Oprócz dorobku profesora Hungera na wystawie prezentowany był film poświęcony jubilatowi – *Kolory muzyką malowane*, autorstwa Leszka Orlewicza, a po jego obejrzeniu profesor oprowadził widzów po wystawie.

W 2011 roku świętowali klubowicze 50-lecie powołania KPA. Z tej okazji opublikowano ciekawy katalog ze starymi fotografiami, m.in. z pierwszego pleneru malarskiego w Sępólnie Krajeńskim (1966) oraz z reprodukcjami obrazów z wystawy pokonkursowej – *Z pleneru i pracowni*.

Po 2000 roku powstały nowe zjawiska, które miały wpływ również na nasze Stowarzyszenie. Przede wszystkim zmienił się schemat wiekowy SPA, który obrazuje, że dziś stanowimy grupę ludzi w wieku emerytalnym. Młodzież, która w latach 1960–1990 zasilala nasze szeregi, dziś nie uczestniczy już w działaniach SPA. Spadek zainteresowania młodych ludzi tradycyjnymi sztukami na całym świecie spowodowany jest gwałtownym rozwojem elektroniki i nieograniczonymi możliwościami jakie ona daje. Dziś Stowarzyszenie jest organizacją sfeminizowaną, panie stanowią w nim zdecydowaną większość i mają decydujący głos w Zarządzie. Początki były zgoła inne, to głównie panowie byli

inicjatorami powstania zarówno amatorskiego ruchu plastycznego, Klubu i SPA, dawniej to oni stanowili silną, skonsolidowaną grupę aktywnych społeczników, pełniących najważniejsze funkcje w KPA i SPA.

Przez 60 lat zmieniał się także status wykształcenia członków. W latach 1960–1980 do Klubu należeli przeważnie rzemieślnicy, robotnicy, rolnicy, a inteligencja i młodzież stanowiła około 30-40%. Dziś sytuacja jest odwrotna. Plastycy amatorzy to głównie ludzie z wykształceniem wyższym. Jest wśród nas wielu nauczycieli, ekonomistów, handlowców, inżynierów i humanistów. Niektórzy z naszych członków zdobyli wykształcenie w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, zostali magistrami sztuki i przeszli od twórczości amatorskiej do profesjonalnej. Zostali przyjęci do Związku Polskich Artystów Plastyków (ZPAP), ale nadal należą do SPA, biorą udział w naszych działaniach: spotkaniach, kursach, plenerach i wystawach. Amatorzy zaś chętnie przychodzą na ich wystawy organizowane w ZPAP.

Już na początku powstania Klubu wyróżniły się z grona jego członków osoby nieprzeciętne, lubiące pracować społecznie, ze zdolnościami organizacyjnymi, charyzmą i bardzo utalentowane plastycznie. To oni pisali historię KPA i SPA i na trwałe zapisali się w naszej pamięci. Przypomnijmy te postaci.

Profesor

Trudno jest wyobrazić sobie dziś Stowarzyszenie Plastyków Amatorów bez obecności w nim profesora Ryszarda Hungera. Jest z nami już 55 lat. Przez ten czas przewinęło się przez Klub i Stowarzyszenie kilka pokoleń plastyków amatorów, jedni zostawali na dłużej inni odchodzili wcześniej. Przez ponad pół wieku profesor poznał nasze środowisko jak nikt inny. Jest skarbnicą wiedzy na jego temat. Pamięta nie tylko prezesów, ale także zwykłych członków, ich twórczość, rys osobowościowy, pamięta też wydarzenia związane ze Stowarzyszeniem.

Profesor zaczynał w Klubie Plastyka Amatora jako opiekun i instruktor warsztatów plastycznych i bynajmniej nie wiązał z tym miejscem wielkich nadziei, niedawno powiedział: myślałem, że to tylko na chwilę, a okazało się, że to na dziesięciolecie.

Przed rozpoczęciem studiów profesor miał krótki epizod bycia plastykiem amatorem, który zadecydował o wybraniu przez niego drogi życiowej. Wziął udział w konkursie plastycznym dla amatorów organizowanym przez Muzeum Sztuki w Łodzi w 1959 roku razem z łódzkimi amatorami, którzy rok po konkursie zorganizowali się i utworzyli KPA. Profesor konkurs wygrał w kategorii rysunek i grafika, zdał do PWSSP, a po jej ukończeniu, już jako asystent tej uczelni, podjął się poprowadzenia KPA.

Początkowo zajęcia plastyczne wraz z konsultacjami odbywały się raz w tygodniu. Na spotkania z profesorem przychodziło jeszcze nie tak dawno bardzo dużo osób. Dużym powodzeniem cieszyły się zwłaszcza konsultacje, podczas których profesor dokonywał korekt obrazów. Do legendy przeszły już zabarwione humorem komentarze profesora dotyczące naszego malowania. Niektórzy członkowie nie wytrzymywali krytyki. Bywało, że po kilku takich korektach więcej już nie przychodzili. Podczas oceniania prac profesor poświęcał dużo uwagi kolorowi w malarstwie, perspektywie, proporcjom i czasem tworzył się z tego mały wykład. Jedno jest pewne, jeżeli ktoś uczęszczał regularnie na spotkania z profesorem, wsłuchiwał się w to, co mówi, to z pewnością mógł się bardzo wiele nauczyć.

Profesor przez pół wieku wprowadza nas w arkana sztuki, inspiruje i integruje. Co roku wymyśla temat konkursu plastycznego, nadając mu tytuł, np.: *Coś, Niesamowite, Inspiracje, Podróż, Światło i cień, Martwa natura, Lustro naszego życia, Dom, Sąsiedzi*. Latem wyjeżdża z amatorami na plenery w różne piękne zakątki Polski. Codziennie ocenia nasze prace, a wieczorami przy ognisku, zamienia się w barda i śpiewa – akompaniując sobie na gitarze – utwory z własnym tekstem i muzyką. Profesor to człowiek wielu talentów, jest uznanym plastykiem, ma duże doświadczenie w pracy dydaktycznej. Jak mówi: *uczyłem wszystkich, od dzieci, gospodyń wiejskich, po doktorantów, profesorów i wiem, że nie można różnicować sposobu przekazywania teorii sztuki amatorom i zawodowcom. Natomiast metody uczenia malowania są całkowicie różne*.

Wielu amatorów podkreśla dar opowiadania i przekazywania wiedzy. Jego wypowiedzi są zawsze ciekawe, urozmaicone i zrozumiałe. Profesor ma pogodną naturę, jest dowcipny, lubi opowiadać anegdoty ze swojego życia. I co najważniejsze, jest z nami już tyle lat i nie zamierza odejść na emeryturę!



**Wśród
obudzonych
talentów**

W ramach Sekcji Wzrostu i Kultury Gminy Kultury i Wychowania w Warszawie, która ma za zadanie wyzyskiwać i rozwijać talenty młodych ludzi, została zorganizowana wystawa obrazów i rysunków, wykonanych przez uczniów szkół podstawowych i średnich. Wystawa ta, która trwa do 15 października, jest pierwszą tego rodzaju w Warszawie. Wśród uczestników wystawy znajdują się m.in. uczniowie szkół podstawowych i średnich z różnych dzielnic miasta. Wystawa ta ma na celu wyzyskanie i rozwinięcie talentów młodych ludzi, którzy są obudzonymi talentami. Wystawa ta jest pierwszą tego rodzaju w Warszawie.

[illegible]



Jagoda Słubik, *Miasteczko*, akryl, 50 x 60 cm, I NAGRODA



Ewa Roj, *Nad Grabią* (dyptyk), akwarela, 30 x 40 cm; 40 x 30 cm, II NAGRODA



Aleksandra Chmielewska, *XXI wiek*, ecolina, 70 x 100 cm, III NAGRODA



Krystyna Wójcicka, *Łagów Lubuski widziany z wieży zamku Joannitów*, akryl, 72 x 65 cm, **WYRÓŻNIENIE**



Teresa Małowiejska, *Maćkowie pole*, olej, 24 x 33 cm, **WYRÓŻNIENIE**



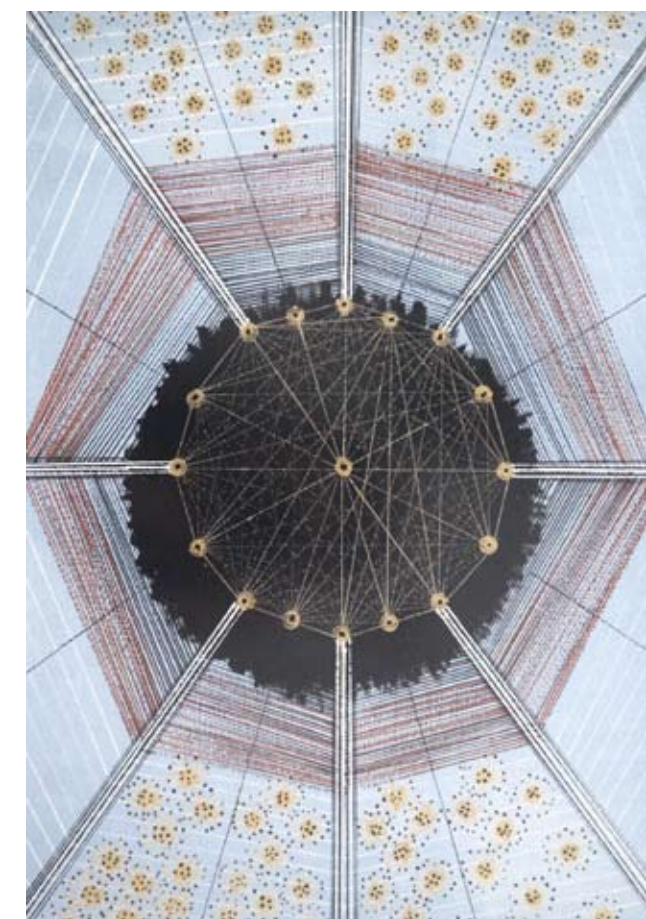
Jolanta Luchowska, *Koniec lata*, akryl, 50 x 70 cm, **WYRÓŻNIENIE**



Grażyna Druszczyńska, *Ptaka Cudak*, akryl, 48 x 28 cm, **WYRÓŻNIENIE**



Arkadiusz Mazurkiewicz, *Metanoia – po drugiej stronie lustra*, akryl,
50 x 70 cm, **WYRÓŻNIENIE**



Danuta Niewiadomska, *Koronawirus (dyptyk): Covid-19, Pandemia*, akryl, 40 x 30 cm; 50 x 40 cm



Elżbieta Grudzińska, *Błękit*, akryl, 50 x 70 cm



Jadwiga Sroczyńska, *Dzień w Łagowie*, olej, 50 x 60 cm



Anna Szczecińska, *Jesień już*, akryl, 50 x 80 cm



Anna Możyszek, *Żaglówki nad Jeziorskiem*, pastel, 70 x 50 cm



Eugeniusz Zacharowski, *Warta I*, olej, 40 x 30 cm



Urszula Ciesielczyk-Tomaszewska, *Jezioro koło Warty*, pastel, 40 x 50 cm



Agata Wychota, *Dachy klasztoru w Warcie* (tryptyk), akryl, 20 x 20 cm; 20 x 20 cm; 20 x 20 cm



Wiesława Piłat, *Spokój natury*, akryl, 50 x 70 cm



Monika Sobczyk, *Gdzieś tam*, akryl, 80 x 80 cm



Katarzyna Roszak, *Jesienna plaża*, akryl, 70 x 80 cm



Joanna Bohdziun, *Ona*, akryl, 30 x 60 cm



Zofia Bas, *Zachód słońca*, akwarela, 50 x 70 cm



Ludmiła Kulikowska-Kubiak, *Droga*, olej, 50 x 70 cm



Maria Kopeć, *Inne spojrzenie*, akryl, 50 x 70 cm



Elżbieta Partyka, *Po grze*, akryl, 60 x 50 cm



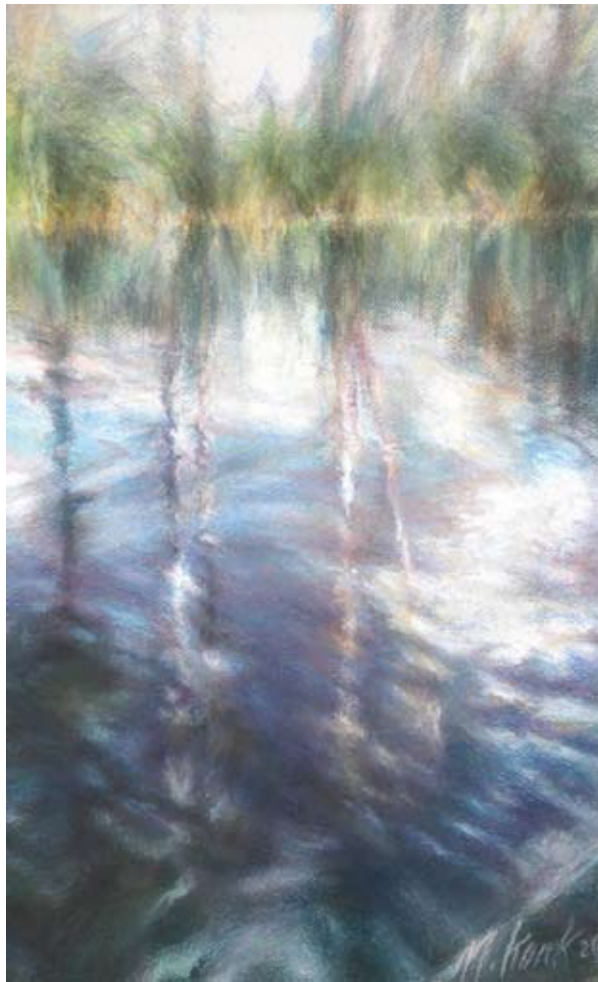
Krystyna Polańska, *55*, akryl, 60 x 45 cm



Grażyna Rakowska, *Trudny dzień bez internetu*, akwarela, 70 x 50 cm



Anna Majda, *Martwa natura*, akryl, 50 x 40 cm



Małgorzata Korek, *Podlasie*, pastel, 50 x 70 cm



Jadwiga Kapryńska, *Brzeg*, akryl, 50 x 40 cm



Jadwiga Borysewicz, *Chaos*, akryl, 80 x 90 cm



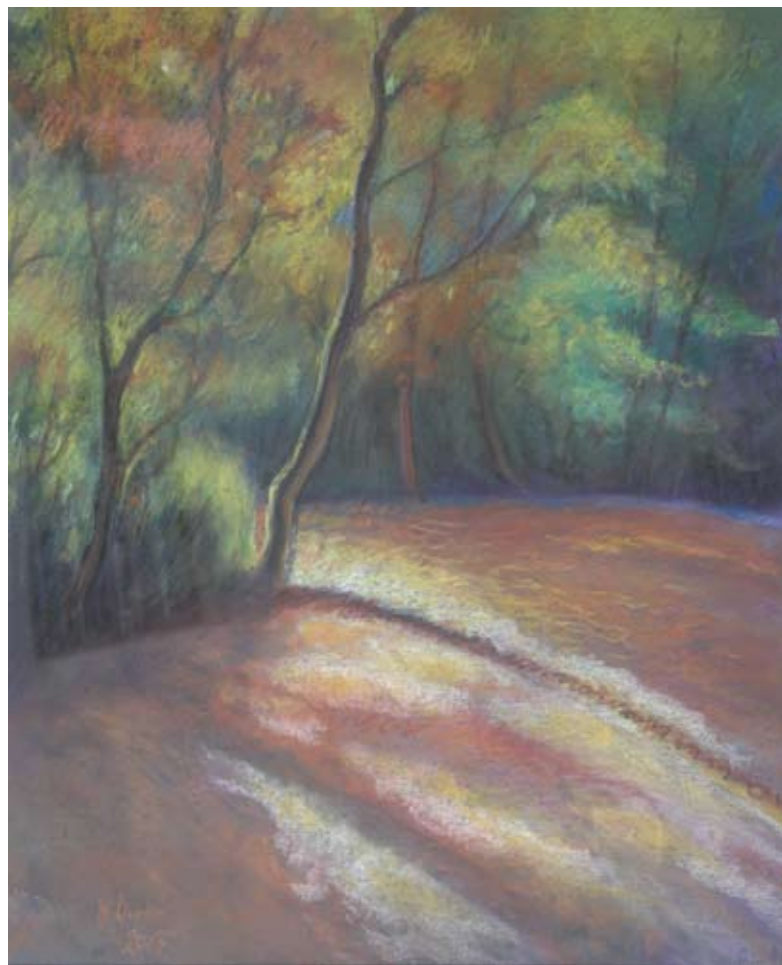
Danuta Stelter, *bez tytułu*, akryl, 40 x 30 cm



Krzysztof Kozłowski, *bez tytułu*, rzeźba



Anna Pacholik, *Radysy*, olej, 100 x 120 cm



Maria Bunzel, *Uroczysko*, pastel sucha, 70 x 70 cm



Alicja Petrenko, *Góry*, pastel suchy, 50 x 70 cm



Stanisława Andrzejewska -Wdowiak, *Nad wodą*, akryl, 40 x 30 cm



Jadwiga Więcek, *Rusalki w kąpiel*, olej, 70 x 50 cm





Krystyna Zarzycka, *Portret młodego J. Piłsudskiego*, olej, 50 x 40 cm



Helena Stępień, *Moje siedlisko zimą*, akryl, 30 x 40 cm



Roma Kulikowska, *Fragment klasztoru*, olej, 40 x 50 cm



Alicja Śmieszek-Skwarska, *Obsesja*, olej, 70 x 50 cm

POKONKURSOWA WYSTAWA MALARSTWA Z **PLENERU I PRACOWNI**

Jury w składzie:

Agnieszka Cytacka

prof. Piotr Ciesielski

na wystawę pokonkursową zakwalifikowało 29 prac 29 autorów i przyznało nagrody oraz wyróżnienia:

NAGRODA I:

Jagoda Słubik za pracę *Miasteczko*

NAGRODA II:

Ewa Roj za pracę *Nad Grabią - dyptyk*

NAGRODA III:

Aleksandra Chmielewska za pracę *XXI Wiek*

WYRÓŻNIENIA:

Krystyna Wójcicka za pracę *Łagów Lubuski widziany z wieży Joannitów*

Grażyna Druszcz za pracę *Ptak Cudak*

Jolanta Luchowska za pracę *Koniec lata*

Arkadiusz Mazurkiewicz za pracę *Metanoia - Po drugiej stronie lustra*

Teresa Małowiejska za pracę *Maćkowe pole*

LISTA PRAC PLASTYCZNYCH CZŁONKÓW SPA NA KONKURS Z PLENERU I PRACOWNI:

Zofia Bas, *Zachód słońca*, akwarela, 50 x 70 cm

Joanna Bohdziun, *Ona*, akryl, 30 x 60 cm

Aleksandra Chmielewska, *XXI wiek*, ecolina, 70 x 100 cm

Urszula Ciesielczyk-Tomaszewska, *Jeziorsko koło Warty*, pastel, 40 x 50 cm

Grażyna Druszcz, *Ptak Cudak*, akryl, 48 x 28 cm

Elżbieta Grudzińska, *Błękit*, akryl, 50 x 70 cm

Jadwiga Kapryńska, *Brzeg*, akryl, 50 x 40 cm

Maria Kopeć, *Inne spojrzenie*, akryl, 50 x 70 cm

Małgorzata Korek, *Podlasie*, pastel, 50 x 70 cm

Ludmiła Kulikowska-Kubiak, *Droga*, olej, 50 x 70 cm

Jolanta Luchowska, *Koniec lata*, akryl, 50 x 70 cm

Anna Majda, *Martwa natura*, akryl, 50 x 40 cm

Teresa Małowiejska, *Maćkowe pole*, olej, 24 x 33 cm

Arkadiusz Mazurkiewicz, *Metanoia – po drugiej stronie lustra*, akryl, 50 x 70 cm

Anna Możyszek, *Żaglówki nad Jeziorskiem*, pastel, 70 x 50 cm

Danuta Niewiadomska, *Koronawirus (dyptyk): Covid-19, Pandemia*, akryl, 40 x 30 cm; 50 x 40 cm

Elżbieta Partyka, *Po grze*, akryl, 60 x 50 cm

Wiesława Piłat, *Spokój natury*, akryl, 50 x 70 cm

Krystyna Polańska, *55*, akryl, 60 x 45 cm

Grażyna Rakowska, *Trudny dzień bez internetu*, akwarela, 70 x 50 cm

Ewa Roj, *Nad Grabią* (dyptyk), akwarela, 30 x 40 cm; 40 x 30 cm

Katarzyna Roszak, *Jesienna plaża*, akryl, 70 x 80 cm

Jagoda Słubik, *Miasteczko*, akryl, 50 x 60 cm

Monika Sobczyk, *Gdzieś tam*, akryl, 80 x 80 cm

Jadwiga Sroczyńska, *Dzień w Łagowie*, olej, 50 x 60 cm

Anna Szczecińska, *Jesień już*, akryl, 50 x 80 cm

Krystyna Wójcicka, *Łagów Lubuski widziany z wieży zamku Joannitów*, akryl, 72 x 65 cm

Agata Wychota, *Dachy klasztoru w Warcie* (tryptyk), akryl, 20 x 20 cm; 20 x 20 cm; 20 x 20 cm

Eugeniusz Zacharowski, *Warta I*, olej, 40 x 30 cm

LISTA PRAC PLASTYCZNYCH CZŁONKÓW SPA NA WYSTAWĘ Z PLENERU I PRACOWNI

Stanisława Andrzejewska -Wdowiak, *Nad wodą*, akryl, 40 x 30 cm

Jadwiga Borysewicz, *Chaos*, akryl, 80 x 90 cm

Maria Bunzel, *Uroczysko*, pastel sucha, 70 x 70 cm

Krzysztof Kozłowski, *bez tytułu*, rzeźba

Roma Kulikowska, *Fragment klasztoru*, olej, 40 x 50 cm

Anna Pacholik, *Radysy*, olej, 100 x 120 cm

Alicja Petrenko, *Góry*, pastel suchy, 50 x 70 cm

Danuta Stelter, *bez tytułu*, akryl, 40 x 30 cm

Helena Stępień, *Moje siedlisko zimą*, akryl, 30 x 40 cm

Alicja Śmiszkiewicz-Skwarska, *Obsesja*, olej, 70 x 50 cm

Jadwiga Więcek, *Rusalki w kąpiel*, olej, 70 x 50 cm

Krystyna Zarzycka, *Portret młodego J. Piłsudskiego*, olej, 50 x 40 cm





Teksty: prof. Ryszard Hunger, Krystyna Wójcicka, Aleksandra Nowicka

Redakcja katalogu: Aleksandra Nowicka, Krystyna Wójcicka

Komisarz wystawy: Agata Wychota

Fotografie z archiwum członków Klubu Plastyka Amatora

Reprodukcje prac: Jacek Świgulski

Opracowanie graficzne katalogu: Kamila Turkowska

Druk: Drukarnia EXDRUK

Zadanie zostało zrealizowane dzięki dofinansowaniu z budżetu Miasta Łodzi.



